

Życie kulturalne miasta

Anna Hannowa

Z teatrem za pan brat

Edukacja teatralna młodzieży

Teatr Polski we Wrocławiu, oprócz swej podstawowej działalności artystycznej, prowadzi od 1966 r. systematyczną pracę w dziedzinie wychowania teatralnego młodych widzów. Edukacją teatralną jest objęta młodzież szkół ponadpodstawowych Wrocławia i całego Dolnego Śląska. Programowe działanie Teatru Polskiego, znane pod nazwą *Młodzież poznaje teatr*, Klub 1212 ma na



Młodzież w Teatrze Polskim we Wrocławiu

celu poszerzenie zainteresowań humanistycznych, przygotowanie młodzieży do świadomego uczestniczenia w życiu kulturalnym, wykształcenie aktywnego stosunku do sztuki teatru, inspirowanie działalności szkolnych kół miłośników teatru.

W ciągu 32 lat przybierało ono różnorodne formy: początkowo były to tylko dyskusje z realizatorami spektakli, uczestniczenie w próbach generalnych, coroczne turnieje wiedzy o teatrze i dramacie, w następnych latach — spotkania z wybitnymi twórcami teatru, projekcje filmów o tematyce teatralnej, potem pojawił się potrzeba prowadzenia instruktażu merytorycznego w dziedzinie fotografii teatralnej, w związku zaś z pomysłem wydawania gazety teatralnej, powołanie klubu krytyki teatralnej i redakcji. Wreszcie otwarto wszechnicę teatralną z kursem historii i teorii teatru i dramatu. Potrzeba praktyki teatralnej spowodowała uruchomienie warsztatów: ruchu scenicznego, techniki mowy, realizację trzech kolejnych edycji konkursu *Dramaturgia młodych* z przygotowaniem wystawienia tekstów, które otrzymywały pierwsze nagrody. Spektakle młodzieżowe były realizowane na III Scenie Teatru Polskiego pod kierunkiem niżej podpisanej i opieką reżyserską aktora teatru — Krzysztofa Dracza.

Od 1966 r. są realizowane konkursy na recenzję uczniowską i fotografię, a w zależności od pozycji repertuarowych teatru także konkursy plastyczne.

Corocznie do współpracy z Teatrem Polskim zgłasza się ponad 200 szkół z 4 województw Dolnego Śląska, w tym niemal wszystkie licea ogólnokształcące, średnie szkoły techniczne, licea zawodowe, zasadnicze szkoły przyzakładowe, szkoły rzemiosł, artystyczne oraz Ośrodek Szkolno-Wychowawczy Dzieci Niewidomych, w sumie ponad 180 tys. uczniów.

Założenia, cel i zadania działalności *Młodzież poznaje teatr, Klubu 1212* precyzuje regulamin, który jest przesyłany szkołom we wrześniu każdego roku. W repertuarze Teatru Polskiego określa się 6—7 przedstawień, które są przedmiotem *lekcji w teatrze...* Dla młodzieży rozpoczynającej dopiero edukację teatralną są przygotowywane zajęcia pod nazwą *Wprowadzenie w świat teatru*.

W ankietach i sondażach prowadzonych w szkołach, dyskusjach na spotkaniach w *Klubie 1212*, w pracach uczniowskich rejestrujących wrażenia z teatru, jest wiele obserwacji na temat oddziaływania teatru na młodzież.

...teatr odegrał ogromną rolę w moim dorastaniu do mądrości...

...nie wiem jak potoczą się moje dalsze losy, wiem jednak, że teatr pozostanie moją życiową pasją...

...uczy odwagi w sądzeniu samego siebie i innych, uczy żyć...

...w naszym wieku wiele miejsca zajmują plany i aspiracje, uniesienia i rozczarowania. Teatr pomaga nam w rozwiązywaniu ważnych problemów...

...chodzimy do teatru, by odnaleźć prawdę o człowieku, uświadomić sobie, co nas czeka w życiu, czego mamy się wystrzegać, jak postępować...

...teatr uczy szacunku i miłości do bliźniego, współzycia, rozumienia życia i świata...

W wypowiedziach młodzieży powtarzają się następujące sformułowania: *sztuka zmusza do myślenia*, są też i takie wypowiedzi, które wskazują na bardziej trafne odczytanie funkcji teatru: *Przeżyłem wielkie wzruszenie, ...niepowtarzalny nastrój, ...sztuka pobudziła moją wyobraźnię*. I to wydaje się w sztuce teatru najistotniejsze: przeżycie, nastrój, wzruszenie.

Jak umiejętnie ukazać co zawiera sztuka teatru w całym swym bogactwie? Bywa, że wrażliwy młody widz przeżyje głęboko spektakl teatralny, bez żadnych uprzednich przygotowań. Bywa również, że odbiera tylko warstwę fabularną sztuki, streszcza. Jak więc uczyć odczuwania?

Sprawdzone, wypróbowane metody konkursu *Młodzież poznaje teatr* są stosowane dwukierunkowo: po pierwsze — bezpośrednie kontakty z teatrem, spektaklem, jego twórcami, analiza dzieła, jego problematyki, kompozycji, zastosowanych środków artystycznego wyrazu, ich celności i oryginalności. Młody widz uczy się obserwacji, umiejętności wydobywania spod pozornie nieważnych szczegółów istotnego sensu i intencji sztuki, teatr budzi coraz większe zainteresowanie, upodobanie, zachwyt, wreszcie umiejętność samodzielnego obcowania ze sztuką i formułowania właściwej oceny.

Drugim kierunkiem działania aktywizującym młodzież jest kierowanie jej na drogę własnej twórczości. Zarówno redakcja (klub krytyki teatralnej) jak i sekcja fotograficzna *Klubu 1212* cieszą się dużą popularnością i osiągają dobre wyniki. Wyzwała się tu dużo cennej inwencji młodzieży, ci zaś najbardziej wytrwali, którzy



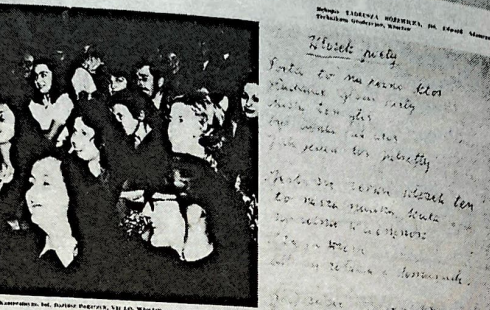
zza kulis



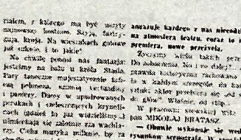
Teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija. Teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.

Wieloletni aktor
Wieloletni aktor, który przez wiele lat grzeje scenę, wie, że teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.

Wieloletni aktor
Wieloletni aktor, który przez wiele lat grzeje scenę, wie, że teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.



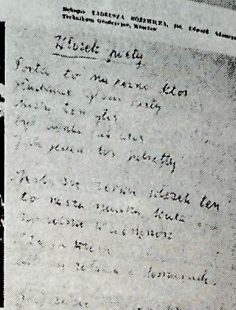
zza kulis



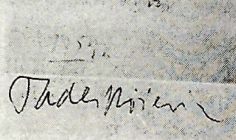
Teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija. Teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.

Wieloletni aktor
Wieloletni aktor, który przez wiele lat grzeje scenę, wie, że teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.

Wieloletni aktor
Wieloletni aktor, który przez wiele lat grzeje scenę, wie, że teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.



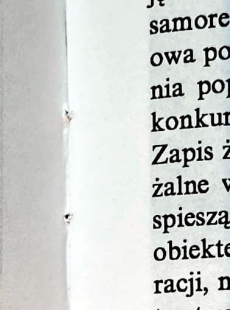
zza kulis



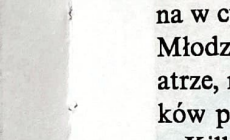
Teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija. Teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.

Wieloletni aktor
Wieloletni aktor, który przez wiele lat grzeje scenę, wie, że teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.

Wieloletni aktor
Wieloletni aktor, który przez wiele lat grzeje scenę, wie, że teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.



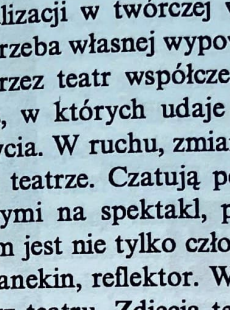
zza kulis



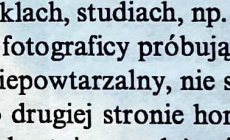
Teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija. Teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.

Wieloletni aktor
Wieloletni aktor, który przez wiele lat grzeje scenę, wie, że teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.

Wieloletni aktor
Wieloletni aktor, który przez wiele lat grzeje scenę, wie, że teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.



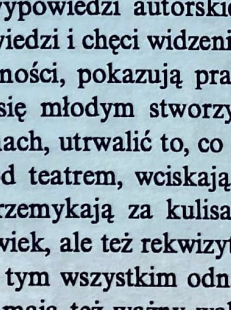
zza kulis



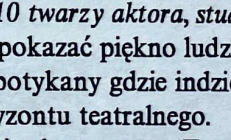
Teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija. Teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.

Wieloletni aktor
Wieloletni aktor, który przez wiele lat grzeje scenę, wie, że teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.

Wieloletni aktor
Wieloletni aktor, który przez wiele lat grzeje scenę, wie, że teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.



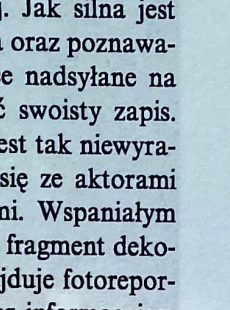
zza kulis



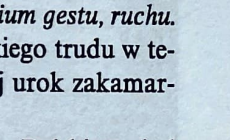
Teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija. Teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.

Wieloletni aktor
Wieloletni aktor, który przez wiele lat grzeje scenę, wie, że teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.

Wieloletni aktor
Wieloletni aktor, który przez wiele lat grzeje scenę, wie, że teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.



zza kulis



Teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija. Teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.

Wieloletni aktor
Wieloletni aktor, który przez wiele lat grzeje scenę, wie, że teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.

Wieloletni aktor
Wieloletni aktor, który przez wiele lat grzeje scenę, wie, że teatr to nie tylko sztuka, to także życie. Właśnie dlatego, że teatr jest sztuką, która żyje, która się zmienia, która się rozwija.

działalność bardziej zbliżyła ich do teatru niż wielogodzinna prelekcja.

Fotografowanie teatru jest dla młodych czymś więcej niż umiejętnością pstrykania, jest sposobem spostrzegania świata i ludzi, samorealizacji w twórczej wypowiedzi autorskiej. Jak silna jest owa potrzeba własnej wypowiedzi i chęci widzenia oraz poznawania poprzez teatr współczesności, pokazują prace nadsyłane na konkurs, w których udaje się młodym stworzyć swoisty zapis. Zapis życia. W ruchu, zmianach, utrwalić to, co jest tak niewyrażalne w teatrze. Czatuja pod teatrem, wciskają się ze aktorami spieszącymi na spektakl, przemykają za kulisami. Wspaniałym obiektem jest nie tylko człowiek, ale też rekwizyt, fragment dekoracji, manekin, reflektor. W tym wszystkim odnajduje fotoreporter twarz teatru. Zdjęcia te mają też ważny walor informacyjny. Każdy z autorów chce tworzyć coś bardzo własnego, prace wyrażają ich własne fascynacje, dochodzenie, które obserwować można w cyklach, studiach, np. *10 twarzy aktora*, *studium gestu*, *ruchu*. Młodzi fotograficy próbują pokazać piękno ludzkiego trudu w teatrze, niepowtarzalny, nie spotykany gdzie indziej urok zakamarków po drugiej stronie horyzontu teatralnego.

Kilkakrotnie, w zależności od repertuaru Teatru Polskiego, był ogłaszany, jako jedna z dyscyplin konkursu *Młodzi poznają teatr*, konkurs plastyczny na rysunek o tematyce teatralnej dla uczniów szkół podstawowych. Tematem były przedstawienia: *Tryumf Pana Kleksa*, *Ania z Zielonego Wzgórza*, *Przygody Tomka Sawyera*, które cieszyły się ogromnym zainteresowaniem dzieci. Najmłodszy widzowie przychodzili do teatru z ufnością; dzieci reagowały spontanicznie, skore do wspólnej zabawy. Zachęcane przez aktorów, ochoczo włączały się w akcję, przeświadczone o swej ważnej roli w grze. Cechowały je żywiołowa reakcja, autentyczne przeżywanie przygód bohaterów, zatarte granice między światem fikcyjnym a rzeczywistym, zafascynowanie tym, że mogą same tworzyć fragmenty życia scenicznego. Równie spontanicznie jak na widowni, zareagowały dzieci na propozycję narysowania swoich wrażeń. Nadesłano do teatru malowanki, wycinanki, wydzieranki, wyklejanki, rysunki. Tęczoowo barwne wykazywały świetne organizowanie przestrzeni na papierze, rozmieszczanie kompozycji na całym kartonie. Ich rysunki były bogate w szczegóły, bogate kolorystycznie, postacie w ruchu, całe sytuacje, reali-

Strona tytułowa „Gazety Klubu 1212”
pisać recenzje z przedstawień, reportaże z prób, wywiady, felietony, fotografując próby teatralne i kulisy teatru, ci, którzy pokonali niełatwą drogę poznawania procesu twórczego, przeżywania problemów związanych z realizacją swych zamierzeń, borykali się z trudnościami i przezwyciężali je, stwierdzili, że ta



Wystawa wydawnictw programowego działania „Młódzież poznaje teatr” i „Klubu 1212” w Teatrze Dramatycznym w Warszawie

zacja własnych pomysłów, pokazywanie świata fikcyjnego, stworzonego przez siebie.

Kontakty najmłodszych widzów z teatrem potwierdziły celowość i sens takich działań. Wiadomości przekazane w widowisku, postawy, jakie zostały tam zaproponowane, stanowiły odpowiedź na problemy, zainteresowania, poszukiwania dzieci. Prace plasty-

czne dokumentują, ujawniają wielkie możliwości twórcze dzieci, lotność ich myśli i skojarzeń.

A pisanie o teatrze? Corocznie do Teatru Polskiego napływa kilkaset tekstów uczniowskich napisanych pod wpływem spektakli teatralnych. Prace te nazywane *recenzjami* stanowią swoisty pamiętnik pokolenia. Często rozważania przekraczają problematykę obejrzanego spektaklu, młodzi autorzy na kanwie przeżycia teatralnego snują własne refleksje na temat współczesności, swojego w niej miejsca. Próby opisu spektakli ujawniają często dojrzałe myślenie i właściwe widzenie teatru, dobre odczytywanie sensów oraz interpretacji znaków teatralnych. Autorzy dokonują interesujących zestawień, np. dramatu i spektaklu, recenzje zawierają sporo niebanalnych spostrzeżeń, trafne odczytanie funkcji scenografii i koncepcji reżyserskiej. Czasem w tekstach tych jest porównanie realizacji tej samej sztuki w dwóch lub trzech teatrach (np. *Pułapka* Różewicza — realizacja Brauna, Babickiego i Grzegorzewskiego). Prace charakteryzuje sugestywny styl, zwarta kompozycja, własne uwagi, czasem ostra krytyka i sprzeciw, zdarzają się też popisy erudycyjne, nadmierne cytaty z literatury prze-



Anna Hannowa prezentuje program „Młódzież poznaje teatr” i „Klub 1212” podczas Ogólnopolskiej Giełdy Kultury w Krakowie

dmiotu. Wielu uczniów recenzuje przedstawienia teatrów krakowskich, warszawskich, gdańskich, łódzkich. Jest to rezultat ich teatralnych wędrówek po kraju. Wielu zastanawia się nad funkcją teatru, relacją widz-aktor, dostrzega i komentuje powszechne zjawisko: frekwencję w teatrach, trafnie wyciągając wniosek, że nie zawsze liczba wypełnionych miejsc odzwierciedla autentyczne teatralne uczestnictwo.

Znamienny dla wypowiedzi młodzieży jest dominujący w nich ton subiektywizmu. Owa nuta osobista waży na całości recenzji, jej wymowie, odniesieniu problematyki przedstawienia i postaw bohaterów do osoby autora, jego postawy, poglądów, orientacji estetycznej, stosunku do świata i ludzi.

Spotyka się w tekstach następujące sformułowania: moim zdaniem, w moich oczach, tak przeze mnie odczytane. Uczeń Technikum Geodezyjnego z Wrocławia pisze o przedstawieniu według Bułhakowa *Mistrz i Małgorzata*: *Boję się tej sztuki. Może dlatego, że nie bardzo ją rozumiem. Czuję jednak, że mówi o czymś ważnym, nieuchwytnym, a jednocześnie odczuwanym jak ból głowy. O czym ona mówi? O szaleńcu Ha-Nocri, który niewyobrażalnie wprost dobry, chce zmienić świat i o drugim szaleńcu, Poncjuszu Pilacie, który zmieniając ten świat wprzężony w tryby współczesnej cywilizacji, chce zmienić siebie. Czy każdy człowiek musi w końcu dojść do gorzkiej prawdy, że w gruncie rzeczy jest niewolnikiem? Że bez względu na to co czuje, czego pragnie, jest zmuszony postępować zgodnie z obowiązującą „konwencją”? Jesteśmy nieodłącznym elementem zbiorowości, identycznym, powielanym, kryjącym pod maską wszystko co w nas autentyczne.*

Oto fragment recenzji przedstawienia *Życie snem*: *Życie nasze to jeden długi spektakl na dużej scenie. Każdy z nas gra swoją rolę. Jedni odgrywają ją zgodnie ze scenariuszem i według własnego sumienia. Są jednak i aktorzy „wybitni”, którzy odgrywają kilka ról w różnych maskach. Ci wielolicowi obniżają „poziom sztuki”. Pełno ich wszędzie: w szkole, na ulicy, na stanowiskach. Stwierdzono, że człowiek stojący przed lustrem już inną ma twarz. Co dopiero przed „zwierciadłem ludzi”.*

Młody widz szuka wzorca w teatrze, konfrontuje swoją postawę i pogląd na świat z poruszaną w teatrze problematyką. Akceptuje ją, gdy potwierdza dotychczasowe jego obserwacje i punkt widzenia, odrzuca, gdy zostało podważone zaufanie, gdy obraz



Fotogram z cyklu „W garderobie” (Iga Mayr)

rzeczywistości oglądany na scenie kłóci się z przyjętymi normami, jest nonsensowny.

Im bardziej tragiczną kwestię wypowiada Hamlet, tym głośniejsze wybuchy śmiechu rozlegają się na widowni. Dwaj jego przyjaciele

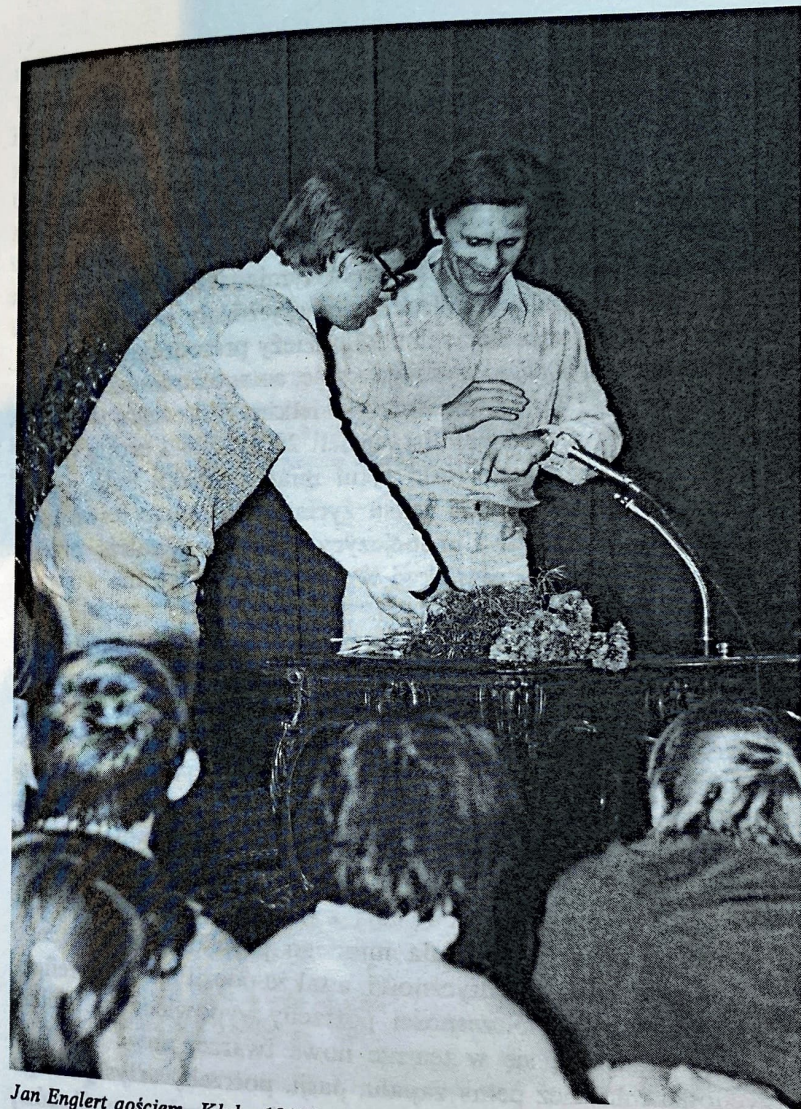
występują jako homoseksualiści. Do tych „smaków” interpretacyjnych tragedii Szekspira (przedstawienia dla młodzieży, co widać po wypełnionej do ostatniego miejsca sali Teatru Polskiego) dodać należy „nowość” przekładu. Nowością tekstu było jego zwulgaryzowanie. Przykłady? Przykro powtarzać. Z taką wersją nie możemy się zgodzić. Czy naprawdę „Wrocławska reszta” ma być milczeniem? Powinna być głośnym krzykiem protestu! (recenzja uczennicy Elektronicznych Zakładów Naukowych o przedstawieniu *Hamleta* w Teatrze Polskim).

Uczeń IV Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu pisze w swej recenzji: „Szewcy” mówią nie tylko o szyciu butów, ale o ontologii i absolucie. Ten koszmarny świat, to nasz świat. Jest tak, jakby się spełniły proroctwa katastrofisty. „Szewcy” są dramatem o władzy, władzy totalitarnej, która nie toleruje (co szczególnie niepokoiło Witkacego) swobodnej i indywidualizowanej jednostki. Mechanizmy władzy są takie same. Zawsze musi być ktoś, kto będzie poniżany, kto wypełni więzienia. Witkacy wiedział, że rewolucja jest nieunikniona, bał się jej jednak. Przeczuiwał, że po jej zwycięstwie dla takich jak on nie będzie miejsca. Znajac „Antygone” i „Szewców” możemy zauważyć, że mechanizmy władzy nie bardzo się zmieniły w ciągu wieków.

PS. „Szewców” oglądałem na premierze. Na premierach, czego bardzo nie lubię, oprócz ludzi idących do teatru naprawdę dla sztuki, zjawia się masa napuszonych, snobujących „znawców”, zajmujących pierwsze rzędy, mających o sobie o wiele większe mniemanie niż zasługują. Oni też tworzą drętą, mało (dla mnie przynajmniej) sympatyczną atmosferę. Czy aktorzy lubią tę premierową widownię? Gdybym był aktorem, miałbym podwójną treść.

Z recenzji ucznia I Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu: Zarzuca się Grzegorzewskiemu jakoby inscenizacje jego były zupełnie niezrozumiałe dla przeciętnego widza. Oglądając „Amerykę” odniosłem zupełnie przeciwne wrażenie. Spektakl ogląda się wprawdzie w nieco sennym nastroju, ale jest to uśpienie pełne wewnętrznej napięć, podskórnego dramatu wyciskającego się porami na zewnątrz. Oglądamy sobie zęby, obmacujemy palcami, są mocne, ostre. Starczą na długo!

Uczennica III Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu buntuje się po przedstawieniu *Polowanie na lisa*: Mroźek przed krzywymi zwierciadłami postawił dwa światy: zwierząt i ludzi. Jest



Jan Englert gościem „Klubu 1212”

obluda, kłamstwo, wścibstwo i walka o miejsce w życiu. Jest pycha, zarozumialstwo i głupota. Troska o siebie i swoją wygodę. Ludzie polują na siebie wzajemnie, na stanowiska, pieniądze, samochody. Cywilizacja sprzyja tej obludzie. Człowiek włącza się do ogłupiającej masy, niknie indywidualizm, cały świat zmienia się w bezmyślną ma-

chinę. W przedstawieniu tym współczesność nasza przejrzała się w krzywym zwierciadle. A więc widowia także, choć na spektaklu śmiała się szczerze, zapomniawszy, że jest to jej własny świat, do którego wróci jutro: do pracy, szkół, swoich domów, znajomych i przyjaciół. Tak nie może być dalej. Trzeba coś zmienić!

I jeszcze jedna dziedzina działalności edukacyjnej młodzieży w Teatrze Polskim. W początku lat dziewięćdziesiątych została nawiązana współpraca zagraniczna i wymiana młodzieży. Trzykrotnie grupy teatralne z Wrocławia wyjeżdżały do Paryża na Europejskie Spotkania Teatralne Młodzieży prezentując tam własne spektakle i uzyskując wysoką lokatę, co spowodowało zaproszenie Klubu 1212 do wystąpienia w wielkim widowisku w Palais Bercy w Paryżu, wśród przedstawicieli 20 krajów Europy. Przesłanie *Destination demain* (taki tytuł miał spektakl) było następujące: szukając szczęścia i sensu życia, odkrywając nowe lądy i nowe prawdy, młodzi Europejczycy powinni odnaleźć przede wszystkim siebie, bo sens tkwi w tym, co człowiek ma w swym sercu, umyśle, w swej osobowości.

Stała współpraca z Teatrem Dramatycznym w Hanowerze przejawia się w corocznym udziale grupy wrocławskiej w międzynarodowych sympozjach organizowanych w Niemczech: *Miejsce młodzieży w przyszłej Europie* — Cloppenburg 1993 r., *Teatr i młodzież* — warsztaty teatralne w Syke, 1994 r., *Wypowiadamy się w sztuce* — Vloto 1996 r. Na każdorazowy wyjazd młodzież przygotowuje etiudy teatralne (pantomima) i ekspozycje fotografii teatralnych.

Oto nad wyraz skromna relacja z działań edukacyjnych teatru i egzemplifikacja myślenia młodego pokolenia szukającego w sztuce prawdy, autentyczności, a także poezji i piękna, refleksji i zrozumienia współczesności, potrzeby wypowiedzenia siebie. Co roku pojawiają się w teatrze nowe twarze, nowe roczniki. Przychodzi młodzież pełna zapału, pasji, potrzeby artystycznego działania. Sprowadza ją potrzeba kontaktów, wymiany poglądów, przychodzą młodzi zafascynowani atmosferą teatru, oddani teatrowi. Czasem pojawiają się oryginalne postacie, ciekawe indywidualności, czasem młodzi ludzie bez szczególnych ambicji artystycznych, niekiedy znów z niebywałymi ambicjami. Dzięki nim cały ten ruch młodzieżowy wokół teatru jest od lat żywy, atrakcyjny, świeży. Przy Teatrze Polskim skupia się młodzież war-

tościowa, wracają tu po latach ludzie, którzy działali w Klubie 1212 pięć, siedem, dziesięć lat temu. Na deskach Teatru Polskiego i innych teatrów w Polsce grają dziś także i ci, którzy wyrosli z tego ruchu młodzieżowego, o teatrze profesjonalnie piszą dziś także i ci, którzy otrzymywali w Teatrze Polskim nagrody za swe szkolne recenzje, wśród nauczycieli polonistów poznajemy bardzo wielu tych, którzy przeżywali. Czy więc owa mobilizacja utajonych lub potencjalnych wartości tkwiących w młodym pokoleniu udała się?*

* We wrocławskim Teatrze Polskim trwa 33. edycja edukacji teatralnej młodzieży. Jest to jedyna tego typu w kraju działalność upowszechniania teatru prowadzona konsekwentnie, metodycznie od 33 lat. Szkic animatorki tego przedsięwzięcia ukazuje w drobnym wycinku uniwersalne wartości oddziaływania sztuki teatru na ludzi młodych (Red.).

Dariusz Sas

Skóra gnijącego jabłka zdradzająca upływ czasu

Rozkład jabłka
w porze czerwonego słońca
pod jabłonką o sztywniejących liściach

wiatr zgina gałęzie
słońce jest zimnym blaskiem
migotliwym nożykiem

ziemia równa jest skórze
mokra i trochę miękka